

Sygn. akt VI Ca 239/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2020 roku

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze VI Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SO Walenty Młodzianowski

Sędzia SO Marek Witczak

Sędzia SR del. Anna Kulik

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2020 roku w Zielonej Górze

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **K. W. (1)**

przeciwko **A. W.**

o zapłatę

na skutek **apelacji powoda**

od wyroku Sądu Rejonowego w Krośnie Odrzańskim

z dnia 23 grudnia 2019 roku, sygn. akt I C 967/18

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sędzia SO M. W. Sędzia SO W. M. Sędzia SR del. A. K.

Sygn. akt VI Ca 239/20

UZASADNIENIE

Powód K. W. (1) w pozwie z 13 listopada 2018 r. domagał się zasądzenia kwoty 10.789 zł wynikającej z załączonej do pozwu faktury nr (...) – to jest w zakresie wartości usługi opisanej w fakturze jako prace agrotechniczne. Ponadto domagał się zasądzenia kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za uniemożliwienie dostępu powodowi do maszyn rolniczych przez syna A. W. i jego żonę K..

W odpowiedzi na pozew pozwany A. W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 23 grudnia 2019 r. wydanym w sprawie I C 967/18 Sąd Rejonowy w Krośnie Odrzańskim oddalił powództwo (pkt 1) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku (pkt 2).

Sąd Rejonowy ustalił, że powód K. W. (1) jest ojcem pozwanego A. W.. Powód K. W. (1) jest właścicielem gruntów rolnych o łącznej powierzchni 50 ha położonych w obrębie D..

Małżonkowie A. i K. W. (2) otrzymali od powoda w darowiźnie 20 ha ziemi. Pozwany A. W. wraz z żoną K. W. (2) posiadają również 30 ha ziemi, które odkupili od pozwanego. Na zakup ziemi małżonkowie zaciągnęli kredyt. Warunkiem uzyskania kredytu z banku, w związku z uprawą ziemi przez pozwanego i jego małżonkę, było posiadanie sprzętu rolniczego, którym pozwany nie dysponował.

W dniu 4 sierpnia 2016 r. powód K. W. (1) z żoną T. W. oraz pozwany A. W. zawarli umowę użyczenia. K. W. (1) i T. W. byli współwłaścicielami maszyn rolniczych wskazanych w umowie w udziałach po 1/2. Umowa dotyczyła maszyn rolniczych: ciągnika CASE 7250, rok produkcji 1996, opryskiwacza 4 tys. litrów marki W., rok prod. 2014, siewnika A. typ RP 306, pługa 5 skibowego obrotowego, rok produkcji 1992 r., brony talerzowej S. 2016 r., przyczepy 12 tonowej, brony talerzowej 6 m. Użyczający oddali w użyczenie pozwanemu opisany sprzęt rolniczy. Umowa miała charakter nieodpłatny, a okres użyczenia to 5 lat. Sąd wskazał na § 5 umowy, zgodnie z którym pozwany był zobowiązany do użytkowania sprzętu zgodnie z jego przeznaczeniem i miał nie oddawać go do użytkowania osobom trzecim.

Następnie sąd I instancji opisał sytuację zaistniałą pomiędzy stronami: nieporozumienia stron, w wyniku których powód K. W. (1) w lipcu 2018 r. zabrał maszyny, które oddał wcześniej synowi w wykonaniu umowy użyczenia. Nie informował o tym wcześniej pozwanego, nie wyjaśnił swojego zachowania w trakcie ich zabierania.

W połowie listopada 2018 r. A. W. z uwagi na wymogi sanitarne zamknął gospodarstwo rolne tj. ogrodził je i zamontował kłódkę. Powód nie ma tam od tego czasu swobodnego wstępu. Na posesji pozwanego nadal znajdują się dwa ciągniki, z czego jeden jest własnością pozwanego. Ciągnik typu (...) należy do powoda.

K. W. (1) w listopadzie 2018 r. skorzystał z usługi zewnętrznej firmy, tj. Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego (...) z siedzibą w R., gmina S., która za usługę opisaną jako „prace agrotechniczne” na gruntach powoda, wystawiła fakturę VAT na kwotę 10.789,20 zł.

Następnie sąd I instancji wskazał dowody, na których się oparł i którym dowodom odmówił wiarygodności – w całości, czy w części (k. 86).

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd stwierdził, że brak jest podstawy faktycznej i prawnej do zasądzenia kwot wskazanych przez powoda.

Sąd podkreślił, że to powód K. W. (1) odebrał samodzielnie od pozwanego A. W. użyczone mu maszyny rolnicze, niezbędne do prac polowych i je samodzielnie sprzedał, a okoliczności te potwierdził w swych zeznaniach. Zatem stan, kiedy powód musi wynajmować firmy trzecie do wykonywania bieżących prac w gospodarstwie, zaistniał wyłącznie na skutek działań podjętych przez powoda - sprzedaży maszyn rolniczych, które mógł wykorzystać w tym celu, nie ponosząc kosztów, choćby poprzez ich udostępnienie osobie, która wykonywałaby prace polowe jesienią 2018r. z ich użyciem.

Sąd podkreślił konfliktową sytuację pomiędzy stronami oraz brak poparcia roszczenia dowodami w myśl art. 6 k.c. W zakresie ogrodzenia gospodarstwa przez pozwanego, sąd wskazał na względy sanitarne oraz uzasadnione obawy pozwanego, że powód, mając nieograniczony dostęp do gospodarstwa, mógłby wywozić inne urządzenia z gospodarstwa. Sąd I instancji uznał, że to powód, nie pozwany złamał warunki umowy użyczenia i to powód ponosi odpowiedzialność za brak możliwości skorzystania ze sprzętu, który wcześniej spieniężył.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c. oraz § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015, poz.1800).

Apelację od powyższego wyroku złożył powód K. W. (1) zaskarżając wyrok w części, w jakiej sąd oddalił roszczenie o zapłatę 10.789 zł. Wyrokowi apelujący zarzucił:

- naruszenie art. 233 § 2 k.p.c. w związku z art. 245 k.p.c. poprzez bezzasadne uznanie braku wiarygodności i mocy dowodowej dokumentowi prywatnemu w postaci faktury VAT nr (...) z dnia 13.XI.2018 r. wystawionej przez PHU (...) na kwotę 10.789,20,- zł na rzecz powoda, K. W. (1) (pkt 1);
- naruszenie art. 6 k.c. w związku z art. 716 k.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie przez sąd I instancji tego, że powód nie wykazał w należyty sposób zaistnienia przesłanek zażądania zwrotu maszyn rolniczych objętych umową użyczenia przed upływem czasu na jaki zawarta była umowa użyczenia z dnia 4 sierpnia 2016 r. (pkt 2);
- naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego skutkującą przyjęciem, iż powód zbył wszystkie maszyny rolnicze, usunięte przez niego z terenu gospodarstwa rolnego w D., podczas gdy faktycznie powód zbył jedynie część maszyn i to tylko dlatego, że był do tego zmuszony okolicznościami oraz pominięcie tego, że pozwany, wbrew uprzednim ustaleniom wyzbył się uprawianej ziemi rolnej (50 ha) poprzez jej częściową sprzedaż (ok. 22 ha) oraz poprzez wydzierżawienie jej części innemu rolnikowi (ok. 30 ha), przez co zawarta między stronami umowa użyczenia praktycznie utraciła rację bytu (pkt 3);
- naruszenie art. 227 k.p.c. poprzez błędne zinterpretowanie faktu ogrodzenia siatką i zamknięcia terenu gospodarstwa rolnego pozwanego poprzez nieuzasadnione uznanie, iż ogrodzenie terenu gospodarstwa nastąpiło w celu rzekomego zabezpieczenia terenu gospodarstwa przed ptasią grypą, podczas gdy rzeczywistym powodem tego działania pozwanego była chęć uniemożliwienia powodowi zabrania ciągnika rolniczego CASE stanowiącego własność powoda, a tym samym uniemożliwienie powodowi dokonanie jesiennych prac polowych (pkt 4);
- pozostawienie bez rozpoznania roszczenia powoda o zasądzenie z tytułu utrudniania powodowi dostępu do maszyn rolniczych, a w szczególności do ciągnika CASE znajdującego się na zamkniętym placu w obrębie gospodarstwa pozwanego (pkt 5);

Powód wniósł o dopuszczenie dowodów z akt sądowych sprawy I C 741/18 Sądu Rejonowego w Krośnie Odrzańskim, akt I C 55/19 Sądu Okręgowego w Zielonej Górze oraz akt II K 120/18 Sądu Rejonowego w Krośnie Odrzańskim (pkt 6-8) oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa procesowego (pkt 9).

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 10.789 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 listopada 2018 r. oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego od pozwanego na rzecz powoda (pkt 10), ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania (pkt 11).

W uzasadnieniu apelacji powód uzasadnił poszczególne zarzuty, które w jego ocenie winny skutkować uznaniem apelacji za zasadną (k. 95-103).

Pozwany A. W. w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji powoda jako bezzasadnej (pkt 1); oddalenie wniosków dowodowych powoda zgłoszonych w apelacji jako spóźnionych i z uwagi na treść wniosku niemożliwych do przeprowadzenia (pkt 2); nie rozpoznawanie apelacji na rozprawie (pkt 3) oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze według norm przepisanych, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności (pkt 4), zwracając uwagę w uzasadnieniu pisma na bezzasadność zarzutów apelacji (k. 115-120).

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja powoda K. W. (1) nie zasługuje na uwzględnienie, co prowadzi do jej oddalenia.

W pierwszej kolejności należy podnieść, że w uzasadnieniu orzeczenia sąd I instancji wskazał ustalony stan faktyczny oraz przeprowadził wywód wskazujący na motywy, którymi kierował się wydając zaskarżone orzeczenie. Poczynione

przez sąd I instancji ustalenia faktyczne oraz wywiedzione z nich skutki prawne, sąd odwoławczy generalnie je podziela, przyjmuje za własne, czyniąc je integralną częścią swojego uzasadnienia.

Biorąc nadto pod uwagę, że kontrola instancyjna nie dała podstaw do stwierdzenia nieważności w sprawie, dalszy zakres kognicji sądu odwoławczego wyznaczała treść orzeczenia oraz zakres zarzutów podniesionych w apelacji. W ocenie sądu odwoławczego brak jest podstaw do podzielenia zasadności podnoszonych przez apelującego zarzutów.

Apelujący zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie braku wiarygodności faktury VAT nr (...) z dnia 13 listopada 2018 r. oraz pominięcie tego dowodu. W tym zakresie stwierdzić należy, że z ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy wynika, iż sąd wziął ww. dokument pod uwagę – jednak nie uznał, że jest to wystarczająca podstawa do zasądzenia żądanej przez powoda kwoty; zasadnicze znaczenie sąd przypisał innym faktom, czemu dał wyraz w uzasadnieniu wyroku i to tym bardziej, że faktura nie dotyczy stron niniejszego postępowania i wskazuje tylko na relację prawną między powodem, a osobą trzecią, która wykonywała usługę na rzecz powoda. Zarzut postawiony przez apelującego jawi się jako zupełnie nieprzystający do zapadłego i zaskarżonego orzeczenia sądu. Sąd I instancji tego dowodu nie pominął, tylko przyjął, że skoro powód sam sprzedał maszyny, które dał wcześniej pozwanemu do korzystania, to trudno czynić zarzut pozwanemu, że ograniczył powodowi dostęp do maszyn.

Ponadto podkreślić należy, że to na powodzie spoczywał obowiązek udowodnienia swego żądania (zgodnie z art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c.). Samo przedstawienie faktury wystawionej przez osobę trzecią nie może być wystarczające do zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda wpisanej w fakturze kwoty. Sąd Rejonowy nie zakwestionował samego faktu, iż powód wydatek wskazany w ww. fakturze poniósł – jedynie stwierdził, że brak jest podstaw do żądania zasądzenia tej sumy od pozwanego. Powód winien wykazać, że to z powodu bezprawnych działań pozwanego zmuszony był do wynajęcia maszyn niezbędnych do przeprowadzenia prac agrotechnicznych na swoim polu. W ocenie Sądu Rejonowego nie udało mu się tego dowodu skutecznie przeprowadzić i Sąd Okręgowy ocenę tą generalnie podziela.

W tym miejscu należy zauważyć, że Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 16 czerwca 2020 r. z urzędu dopuścił dowód z dokumentu dołączonego do akt niniejszej sprawy, to jest z uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Krośnie Odrzańskim w sprawie I C 741/18 w zakresie ustalenia przez ten sąd, że dnia 20 listopada 2018 r. powód w kancelarii notarialnej złożył oświadczenie o wypowiedzeniu pozwanemu umowy użyczenia z dnia 4 sierpnia 2016 r. na okoliczność terminu wypowiedzenia umowy użyczenia łączącej obie strony (k. 79 i 129). Jest to bardzo istotna okoliczność dla przedmiotowego rozstrzygnięcia bowiem zestawienie daty wypowiedzenia (20 listopada 2018 r.) z datą, w której powód skorzystał z usług firmy zewnętrznej (data wystawienia faktury to 13 listopada 2018 r.) wskazuje, że na chwilę wystawienia faktury, a więc też na chwilę wykonania usługi objętej tą fakturą, strony niniejszego postępowania były związane umową użyczenia, a w konsekwencji pozwany był na chwilę wykonania usługi uprawniony do korzystania z ciągnika Case zgodnie z umową użyczenia. Ciągnik ten na chwilę wykonania usługi był jedyną maszyną, o której użycie powód do pozwanego mógł się zwrócić, bowiem ustalono – i czemu powód bynajmniej nie zaprzeczał – pozostałe maszyny zostały przez powoda zabrane i rozdysponowane pomimo łączącej go z pozwanym umowy użyczenia. Skoro w dacie wykonywania prac agrotechnicznych przez zewnętrzną firmę, pozwany miał prawo korzystać z ciągnika powoda na podstawie umowy użyczenia łączącej go z powodem - a ponadto brak było w umowie zastrzeżenia w zakresie udostępnienia powodowi maszyn przez pozwanego w okresie trwania umowy (w § 5 zastrzeżono jedynie, że biorący w użyczenie zobowiązuje się do nie oddawania maszyn w użytkowanie innym osobom), a nadto powód nie dowodził też, że poza umową pisemną pozwany zobowiązał się do udostępnienia ciągnika do wykonania prac objętych fakturą – to żądanie powoda musiało ulec oddaleniu. Należy podkreślić, że z materiału dowodowego sprawy wynika, że powód z takim żądaniem się do pozwanego nie zwracał. Sam powód zeznając na rozprawie w dniu 18 września 2019 r. stwierdził, że z żądaniem o wydanie ciągnika się do syna nie zwracał (k. 47v.). Tak samo zeznał świadek K. W. (2) oraz pozwany A. W. (k. 67, 68). Wynika z powyższego, że fakt ten był między stronami nawet bezsporny. W tych okolicznościach roszczenie odszkodowawcze powoda nie mogło być uznane za uzasadnione.

Biorąc pod uwagę powyższe zważenia, brak jest również podstaw do uznania za zasadne zarzutów naruszenia przez sąd art. 6 k.c. w zw. z art. 716 k.c. Rzeczywiście, zgodnie z tym ostatnim przepisem mogą wystąpić okoliczności, w których użyczający może żądać zwrotu rzeczy przed terminem. W okolicznościach niniejszej sprawy powód jednak

nie udowodnił aby wystąpił z takim żądaniem wobec pozwanego przed wykonaniem prac agrotechnicznych objętych fakturą.

Podkreślić należy, że odnośnie pozostałych maszyn objętych umową użyczenia, sąd I instancji prawidłowo ustalił, że zostały one przed terminem wynikającym z umowy użyczenia oraz przed wypowiedzeniem umowy przez powoda przez niego zabrane. Powód zresztą przyznał tą okoliczność. Apelujący zarzuca, że powód zbył jedynie część maszyn, a nie wszystkie oraz że został do tego zmuszony okolicznościami. W tym zakresie wystarczy stwierdzić, że sąd I instancji trafnie ustalił, że na terenie należącym do pozwanego znajdował się ciągnik należący do powoda, a po za tym okoliczności, dla których powód pozbył się części maszyn nie mają dla przedmiotowej sprawy żadnego znaczenia. Z tego też względu zarzut powoda – w powiązaniu z koniecznością wynajęcia maszyn do wykonania niezbędnych prac polowych i to w sytuacji gdy powód sam swoje maszyny sprzedał, w tym również bronę talerzową niezbędną do wykonania tych prac – jest zupełnie nietrafny.

Kolejny zarzut apelacji też jest chybiony. Okoliczność zamknięcia terenu gospodarstwa rolnego przez pozwanego i brak udostępnienia go powodowi została przez sąd ustalona prawidłowo. Powód nie udowodnił, że rzeczywistym powodem takiego działania było uniemożliwienie powodowi zabrania należącego do niego ciągnika. Prowadzenie fermy kurzej niewątpliwie wymaga zachowania reżimu sanitarnego i wyjaśnienia pozwanego uznać należy w tym zakresie za wiarygodne. Ponadto, konfliktowa sytuacja pomiędzy stronami oraz postępowanie powoda (bezprawne zabranie bez wcześniejszego wypowiedzenia umowy użyczenia maszyn, którymi pozwany w sposób zgodny z umową użyczenia dysponował) mogło być również przyczyną zasadnych obaw w zakresie działań powoda w gospodarstwie pozwanego.

Wobec zaskarżenia wyroku sądu I instancji w części, to jest w zakresie odszkodowania, jedynie na marginesie (wobec polemiki apelującego zawartej w uzasadnieniu apelacji co do stanowiska tego sądu w zakresie żądania zadośćuczynienia) należy zauważyć, że wbrew twierdzeniom apelującego, sąd nie pozostawił bez rozpoznania roszczenia powoda o zasądzenie 20.000 zł z tytułu utrudniania powodowi dostępu do maszyn rolniczych, a w szczególności do ciągnika CASE. Z uzasadnienia wyroku wynika, że sąd ten roszczenie uznał za niezasadne, gdyż powód nie poniósł z tego tytułu żadnej krzywdy i sam bezprawnie usunął maszyny spod posiadania pozwanego (k. 87v.). Przyjął, że powód nie udowodnił tego żądania, gdyż nie wykazał, na czym miałyby polegać poniesiona przez niego krzywda, a podstawą zasądzenia zadośćuczynienia nie mogą być same twierdzenia strony.

Biorąc powyższe pod uwagę, na podstawie art. art. 385 k.p.c. sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego (pkt 2 sentencji wyroku) orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Koszty pozwanego w postępowaniu przed sądem II instancji wyniosły 1.800 zł – zgodnie z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (j.t. Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

Sędzia SO M. W. Sędzia SO W. M. Sędzia SR del. A. K.

GŁ